25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 125.

Kraków, czwartek 1 czerwca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy łołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

„Delegaci" bez wpływów

Emigracja polska nie uznaje polskich marionetek Stalina. — Ofensywa moskiewskiej „Prawdy".

Sztokholm, 31 maja. **Na wiadomość o przyjęciu komunistów polskich przez Stalina zareagowała emigracja polska w Anglji w ten sposób„ że miarodajni jej reprezentanci oświadczyli, iż komuniści narodowości polskiej, przyjęci przez Stalina, nie posiadają praktycznie żadnych wpływów pomiędzy Polakami i że nie mają oni prawa występowania w roli „delegatów", ponieważ nieznana jest żadna organizacja komunistyczna pomiędzy Polakami w Londynie.**

Radjo moskiewskie podało do wiadomości artykuł oficjalnego organu komunistycznego „Prawda", który niezwykle ostro atakuje polski rząd emigracyjny i wszystkich Polaków zagranicą, nie dających się nawrócić na ideologję komunistyczną.

Radjo cytuje przytem dosłowny tekst artykułu „Prawdy", który m. in. głosi:

„Przedstawiciele polskiego rządu emigracyjnego w Londynie wystąpili z zuchwałem oświadczeniem, że **nie uznają ani polskisj organizacji sowieckiej, ani jej pełnomocników.** Ci mali Słowianie — pisze „Prawda" — w swej bezgranicznej bezczelności, którzy niczego nie nauczyli się w historji, postanowili odrzucić pełnomocnictwa walczących komunistów. Oświadczają oni, że

nieznana im jest zupełnie organizacja polskich komunistów, utworzona według wzoru sowieckiego.

Ci panowie, którzy uzurpują sobie nazwę rządu, wogóle nic nie wiedzą. Nie mają oni zielonego pojęcia o stosunkach w swoim własnym kraju. Jakżeż ci fanatyczni politycy mogą coś wiedzieć o Polsce? Są oni mistrzami polityki bezczynności i utracili jakąkolwiek łączność ze swoim krajem. Charakter ich działalności został obecnie zdemaskowany, ponieważ ich rzeczywiste zajęcie polega na bardzo aktywnym oporze przeciwko sprawie Moskwy i jej sojuszników".

W ramach tych wywodów

„Prawda" występuje z ponownym atakiem przeciw generałowi Sosnkowskiemu.

W związku z podanym już do wiadomości atakiem „Prawdy" na polski rząd emigracyjny w Londynie pisze **„Berliner Börsenzeitung"** m. in.:

Wyraźniej rząd moskiewski nie mógł dać do poznania swojej opinji, która idzie w tym kierunku, że **jedynie Moskwa i bolszewizm będą miały głos decydujący w Polsce,** o'ile Polska, zgodnie z nadziejami bolszewickiemi, zostałaby wyłączona z pod zasięgu władzy Niemiec. Bezsilność Anglji wobec takiego obrotu sprawy, do którego dąży Moskwa — jak pisze dalej „Berliner Börsenzeitung" — przebija z komentarza, poświęconego przez dziennik londyński „Observer", wymienionemu artykułowi „Prawdy".

Dziennik londyński mówi mianowicie o nowym geście Sowietów i przewiduje, że naturalnie w dalszym ciągu

nieznani w polskich kołach polscy przedstawiciele komunistyczni mają w najbliższym czasie złożyć wizyty w Wielkiej Brytanji i Stanach Zjednoczonych.

To wprowadziłoby rządy w Londynie i Waszyngtonie w kłopotliwą przymusową sytuację. Rządy brytyjski i północno-amerykański — jak pisze „Observer" — stanęłyby wówczas w obliczu subtelnych decyzyj. Z tego tonu dziennika angielskiego — stwierdza w zakończeniu „Berliner Börsenzeitung" — widoczna jest znowu

tendencja Anglji do zrezygnowania z jakiejś naprawdę aktywnej polityki w stosunku do Polaków.

Stalin działa i to tem brutalniej, im więcej słabości okazują twórcy Karty Atlantyckiej.

Nie Ameryka, ani Anglja, lecz Stalin decyduje...

Stwierdzenie amerykańskiego ambasadora.

Sztokholm, 31 maja. Na przyjęciu władz urzędu morskiego oświadczył b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, Kennedy:

„Stalin trzyma w swych rękach władzę w sprawie przyszłego ukształtowania Europy i Azji. Odpowiedzi na tak żywotne zagadnienia, jak stanowisko Ameryki wobec innych krajów oraz tempo ożywienia gospodarki powojennej i życia społecznego, nie będą udzielane przez ministerstwo spraw zagranicznych w Londynie czy Waszyngtonie, lecz przez Stalina".

Rumuński biskup polowy o swej podróży na front.

Bukareszt, 31 maja. Podczas wizytacji swej, trwającej przez dwa tygodnie, odwiedził rumuński biskup polowy dr Ciopron wojska rumuńskie, przebywające w środkowej Bessarabji i nad dolnym biegiem Dniestru, jak również cały szereg szpitali polowych na froncie. Biskup, który jako żołnierz frontowy odniósł rany w czasie pierwszej wojny światowej, w podróży swej wizytacyjnej dotarł nawet do najdalej naprzód wysuniętych linij frontowych. Komunikat dotyczący tej jego podróży na front mówi, że „miał on możność przekonać się o entuzjaźmie, z jakim walczy żołnierz rumuński i z jakim pokonuje on wszelkie trudności".



Włoskie ochotnicze oddziały Bersaglierów dywizji „Benito Mussolini" w czasie ćwiczeń.

Ożywiona działalność lotnictwa

Sprawozdanie sytuacyjne z wschodniego frontu.

Berlin, 31 maja. Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:

Na wschodnim froncie panowała również wczoraj tylko nieznaczna działalność bojowa. Nad dolnym biegiem Dniestru odparto liczne sowieckie oddziały wypadowe i zwiadowcze. W rejonie Witebska bolszewicy dokonali słabszego wypadu, który bez trudu odparto. Tylko na najbardziej na północ wysuniętej części frontu Lisy, walki były bardziej ożywione. Bolszewicy zamierzali tu widocznie dokonać przy użyciu dwóch kompanij zbrojnego wywiadu na zapleczu niemieckiem i w tem celu poparli swą akcję licznemi ciężkiemi baterjami i znacznemi ilościami samolotów bliskiego wsparcia.

Po wystrzeleniu nie mniej, jak 13.000 pocisków ciężkiej artylerji i nieustannie powtarzanych atakach zniżonych samolotów bliskiego wsparcia, obie sowieckie kompanje strzelców przystąpiły wreszcie do ataku na linję niemieckie. Już jednak na terenie niemieckich ubezpieczeń przedpolowych zostały zasypane tak niszczącym ogniem z karabinów maszynowych, że tylko słabe resztki zdołały się wycofać. Wobec tego akcję tę należy uważać za zupełnie rozbitą. O ile dzień wczorajszy był na ziemi spokojny, o tyle obustronna działalność lotnictwa była bardzo ożywiona, przyczem należy szczególnie nadmienić o skutecznych dziennych i nocnych atakach formacyj bombowców niemieckich na sowiecką komunikację dowozową i liczne objekty dworcowe.

Strategja godna pogardy.

Prasa francuska o atakach terorystycznych. — Stanowisko duchowieństwa wobec teroru powietrznego.

Vichy, 31 maja. **Prasa francuska podaje obszerne opisy ostatnich anglo-amerykańskich nalotów terorystycznych na Francję i wskazuje w artykułach wstępnych na wzburzenie i gniew całego narodu.**

Daremnym był apel kardynałów i daremne ostrzeżenia państw neutralnych, tak pisze „Moniteur", taki szał niszczycielski przemieni Europę wkońcu w kupę gruzów. W odpowiedzi na to bombowce aljanckie zdwoiły tylko swoje ataki, a Francuzi widzą obecnie jasno, jak straszne konsekwencje kryje w sobie t. zw. „oswobodzenie".

Sufragan-biskup w St. Etienne oświadczył w liście pasterskim, że wojna przybierająca zwyrodniałe formy w obecnych straszliwych zniszczeniach oraz w śmierci lub kalectwie bezbronnych ludzi, kobiet, dzieci i starców, stała się czemś więcej aniżeli zaprzeczeniem ludzkości i hańby człowieczeństwa. Strategja polegająca na atakowaniu bezbronnej ludności i obrzucaniu bombami z wysokości trzech lub czterech tysięcy metrów gęsto zaludnionych obszarów, pod pozorem rzekomych celów wojskowych jest godna pogardy.

W czasie uroczystości pogrzebowych, jakie odbyły się w drugi dzień Zielonych Świąt, wysocy dostojnicy kościelni Francji ponownie zajęli decydujące stanowisko wobec zagadnienia anglo-amerykańskich ataków terorystycznych. Wobec całego świata napiętnowali oni te ataki, gdy już dopiero przed dwoma tygodniami zwracali uwagę angielskich i amerykańskich swych konfratrów w orędziu na niszczące oddziaływanie takiego sposobu „prowadzenia wojny".

W czasie uroczystości żałobnej, która odbyła się za 500 ofiar teroru bombowego w obecności reprezentantów rządu, stwierdził kardynał Gerlier w Lyonie, że jest to rzeczą bolesną, iż apel wspomniany do dziś nie wzbudził żadnego echa w tych kołach, które są w stanie wpłynąć na „dobroczynne urzeczywistnienie" wyrażonych tam życzeń. W liście pasterskim, odczytanym przez księży z ambon, oświadczył biskup-sufragan z St. Etienne co następuje:

„Skoro wojna ta doprowadza do tak straszliwych spustoszeń, jeżeli wojna ta masakruje, kaleczy i znęca się nad tysiącami starców, kobiet i dzieci, wyrzucając ich z własnych domów, natenczas wojna taka jest nieludzka i nabiera piętna hańby wobec całej ludzkości. Niema chyba żadnego człowieka uczuciowego, któryby przytem nie odczuł w duszy swej pewnego odruchu buntu. Chciałoby się w cały świat krzyczeć o swem oburzeniu, a skargi swe rzucać w twarz tym wszystkim, którzy ponoszą odpowiedzialność za takie okrucieństwa. Jest to strat[illegible]llą, jeżeli bombarduje się ludność ścieśnioną w zwartych dzielnicach mieszkaniowych".

W związku z tem rzuca dziennik „Matin" następujące pytanie:

„Czyż jest to rzeczą możliwą, aby Amerykanie z całym spokojem przyglądali się temu, gdy w ruiny walą się całe miasta, pomniki i świątynie, które na przestrzeni wieków doznawały poszanowania w dwudziestu wojnach? Cóż na to mówią w Ameryce kapłani i biskupi, obojętne jakiego wyznania, że dzieci rozrywane są przez bomby w czasie nauki religji, odbywającej się w kościołach?" Dziennik ten kończy swe wywody następująco: „Nie można przecież chyba nazywać wrogami owych chłopów, rzemieślników, podróżnych, kobiet, czynnych przy zajęciach domowych, sióstr zakonnych, oraz dzieci!"

Teror bombowy przeciw cywilnej ludności Holandji.

Haga, 31 maja. Urzędowo donoszą: Stosowane przez Anglo-Amerykanów metody w Rzeszy, Francji i Belgji teroryzowania ludności cywilnej atakami w niskim locie bronią pokładową, rozszerzono także obecnie i na holenderską ludność cywilną. I tak zabito w czasie Zielonych Świąt 22 Holendrów, a 27 ciężko poraniono w czasie ataków bronią pokładową na będące w ruchu pociągi i statki na obsadzonych obszarach holenderskich, pozatem poraniono lżej wielką liczbę osób.

Organ Watykanu o bombardowaniu klasztoru Santa Scholastica.

Rzym, 31 maja. Organ Watykanu „Osservatore Romano" użala się z powodu zrzucenia bomb przez samoloty aljanckie na klasztor Santa Scholastica koło Subisco, wskutek czego Wielka Droga Krzyżowa uległa zupełnemu zniszczeniu.

Zabudowania klasztorne służyły do niedawna jako szpital i były zaopatrzone w wyraźne znaki Czerwonego Krzyża. Dziennik watykański wyraża swoje oburzenie z powodu tego ataku na „kolebkę zachodniej służby zakonnej", który można porównać z niepotrzebnem zniszczeniem Monte Cassino.

Napad na statek Czerwonego Krzyża.

Sztokholm, 31 maja. **Dziennik szwedzki „Stockholms Tidningen" publikuje dziś obszerne sprawozdanie o brytyjskim napadzie powietrznym na szwedzki statek Czerwonego Krzyża „Wiril" w porcie greckiej wyspy Chios.**

W czasie tego ataku kilku członków załogi statku szwedzkiego poniosła śmierć, względnie odniosła ciężkie rany. W lutym 1944 r. nad portem Chios, jak pisze dziennik, ukazało się w nieznacznej wysokości 6 samolotów angielskich, które zrzuciły bomby na port i znajdujące się tam statki. Głównym celem ataku był szwedzki statek motorowy „Wiril", stojący w służbie Czerwonego Krzyża. Lotnicy angielscy zaatakowali statek szwedzki, wiozący środki żywności dla cierpiącej nędzę greckiej ludności, nie mniej jak trzykrotnie obrzucali go bombami i ostrzeliwali, mimo że była widoczna zarówno flaga szwedzka, jak i flaga Czerwonego Krzyża na tylnym maszcie i szwedzkie znaki neutralne na luce załadowczej. Flagę Czerwonego Krzyża, celem uczynienia jej specjalnie dobrze widzialną umieszczono na szczycie [t]ylnego masztu.

Uroczystości w Rumunji.

Kraków, 31 maja. Szczególnie uroczyście obchodziła rumuńskie święto narodowe ludność w Jassach, stolicy Mołdawji, położonej w bezpośredniej bliskości frontu. Pod pomnikiem bohaterów wysocy reprezentanci rumuńskiej i niemieckiej siły zbrojnej złożyli wieńce. Ludność z entuzjazmem witała defiladę wojsk niemieckich i rumuńskich. W przemowie, wygłoszonej nad mogiłami bohaterów, powiedział delegat arcybiskupi:

„Na całej przestrzeni tysiąca lat walk naszych u przedmurza Zachodu nie przeżywaliśmy cięższej i potężniejszej ale i też świętszej wojny, aniżeli jest obecna. Zwycięstwo przypadnie w udziale nam oraz żołnierzowi wielkiej Rzeszy niemieckiej“.

Anglja pod obcą opieką.

Sofja, 31 maja. Pod nagłówkiem „Koniec potęgi światowej“ pisze dziennik „Duma“ m. i. co następuje:

„Kiedy już Churchill uwikłał Wielką Brytanję we wojnę z Niemcami, prowadził on grę szaleńczą, łącząc się w sojuszu wojskowym z Stanami Zjednoczonemi i Unją Sowiecką. W taki to sposób wojna jego przeciwko Niemcom przeobraża się w kampanję przeciw Europie“. Artykuł ten kończy się następującemi słowami:

„Filary brytyjskiego imperjum światowego dziś już znajdują się w ręku sprzymierzonych Churchilla. Zamiast zniszczenia Niemiec zakończy się wojna ta niechybnie upadkiem brytyjskiego imperjum światowego. Ta Anglja, która skwapliwie przyjmuje na siebie role opiekuna innych krajów, znalazła sie dzisiaj sama beznadziejnie pod opieką obcą. Wkroczyła ona na fatalną drogę, wiodącą do upadku swego, a nie istnieje już żadna możliwość wycofania się z tej drogi“.

Ustąpienie prezydenta Ekwadoru.

Lizbona, 31 maja. Według doniesienia brytyjskiej służby informacyjnej, prezydent republiki Ekwador dr Carlos Arroyo del Rio ustąpił wraz ze wszystkimi członkami gabinetu. Swoje uprawnienia urzędowe przekazał on wiceministrowi senatu dr Fausto Navarro Allende.

Nowa japońska ofensywa nad jeziorem Tungting.

Tokio, 31 maja. Główna kwatera cesarska wydała we wtorek popołudniu następujący komunikat:

„Nasze jednostki na środkowym odcinku w Chinach rozpoczęły 27 maja operacje ofensywne na obszarze koło jeziora Tungting przeciwko siłom zbrojnym Czungkingu 6-tej strefy wojennej. Nasze jednostki posuwały się bezustannie naprzód i zadały ciężkie ciosy nieprzyjacielowi.

Główna kwatera Czungkingu zniszczona.

Tokio, 31 maja. Japońskie siły zbrojne na froncie Honau zniszczyły w czasie niespodziewanego ataku dnia 26 maja główne kwatery grupy 36 armji oraz 47 armji Czungkingu. Śmierć przytem poniosło 50 żołnierzy Czungkingu łącznie z dowódcą grupy 36 armji, generałem porucznikiem Li Chiayuch.

Zestrzelono 94 terorystyczne samoloty Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 31 maja. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 30 maja:**

Punkt ciężkości wielkiego ataku nieprzyjacielskiego znajdował się wczoraj na najbardziej na zachód wysuniętem skrzydle frontu włoskiego od wybrzeża morskiego aż po rejon gór Albańskich. Przeciwnikowi, atakującemu zmasowanemi siłami piechoty i czołgów udały się w kilku miejscach lokalne włamania, które w toku przeciwataków natychmiast oczyszczono albo zaryglowano. Zniszczono przytem 25 czołgów nieprzyjacielskich. Na wschód od Veletri załamały się liczne ataki nieprzyjacielskie, przeprowadzone w sile bataljonu. Na południe i na południowy zachód od Valmontone nasze wojska rozbiły wszystkie ataki, dokonane przez przeciwnika skoncentrowanemi siłami, a podczas kontynuowania własnego przeciwataku odzyskały dalsze tereny.

W rejonie z obydwu stron Ceccano nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje przeważającemi siłami i zdołał wtargnąć do tej miejscowości, zacięcie bronionej przez oddziały odwodowe. Na wschód od rzeki Sacco przy odpieraniu ataków nieprzyjacielskich koło Pofi zniszczono 22 czołgi nieprzyjacielskie.

Promy bojowe marynarki wojennej wznieciły pożar na ścigaczu brytyjskim pociskami w zatoce Genueńskiej.

Na wschodzie także wczoraj nie doszło do działań bojowych o poważniejszem znaczeniu.

Nad zatoką Fińską jednostki strażnicze marynarki wojennej zestrzeliły 6 bombowców sowieckich, a 7 dalszych zniszczono w walce powietrznej.

Ostatniej nocy niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły na węzłowe punkty kolejowe Kasatin i Żmerynkę skuteczne ataki, które spowodowały pożary i eksplozje w składach pędnych materjałów i amunicji.

Formacje bombowców północno-amerykańskich wtargnęły za dnia od południa i zachodu nad północny, środkowy i południowo-wschodni rejon Rzeszy. Szkody powstały szczególnie w miastach Leipzig, Posen i Kottbus. Ludność poniosła straty. W gwałtownych walkach powietrznych oraz ogniem artylerji przeciwlotniczej zniszczona 94 samoloty nieprzyjacielskie.

Ubiegłej nocy pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły bomby w rejonie miast Wien i Hannover.

Niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły skuteczne ataki na angielskie miasta portowe Falmouth i Portemouth.

Walki na wielką skalę.

Sprawozdanie z frontu włoskiego.

Berlin, 31 maja. **Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:**

Ogólny obraz sytuacji bojowej na włoskim froncie nie doznał zasadniczych zmian w porównaniu z ostatniemi dniami. Obserwuje się w dalszym ciągu przesuwanie anglo-amerykańskich formacyj wypadowych na zachodnie skrzydło, które również wczoraj przez cały dzień atakowały ze szczególną intensywnością anglo-amerykańskie bombowce myśliwskie i formacje samolotów bliskiego wsparcia. Lotnictwo aljanckie miało mianowicie za zadanie wspieranie wielkiego ataku Anglików i Amerykanów, zwłaszcza w rejonie wybrzeża tyrreńskiego, na Aprilię i w okolicy Lanuvio.

Na szczególną wzmiankę zasługuje fakt, że w poniedziałek po raz pierwszy przystąpiły do akcji obie dywizje brytyjskie, stojące na najskrajniejszym zachodnim skrzydle całego frontu ataku i przeszły do atakowania systemu niemieckich pozycyj, podczas gdy w poprzednich dniach zachowywały się zupełnie spokojnie. Przy poparciu jednej amerykańskiej dywzji czołgów zaatakowały one system niemieckich stanowisk, przyczem po kilkugodzinnych walkach z niemieckiemi tylnemi strażami udało im się wtargnąć do pierwszych linij niemieckiego systemu obronnego. Strona niemiecka przewidziała jednak ten atak tak, że trzon formacji niemieckiej przerzucono na czas na skróconą pozycję, ku której w ciągu drugiego dnia Zielonych Świąt cofnęły się także tylne straże.

Wszystkie próby wojsk aljanckich, stojących na północny zachód od Aprilia, celem wtargnięcia do tej pozycji, spełzły na niczem. Straty aljantów były poważne. Natomiast przy wykorzystaniu swej znacznej przewagi w ludziach i materjale oraz po stoczeniu niezwykle zaciętych walk udało im się wtagnąć w jednem miejscu do niemieckich stanowisk niedaleko miejscowości Lanuvio. Dzięki zdecydowanej akcji miejscowych rezerw niemieckich włamanie to w zupełności zlikwidowano. Zniszczono 25 czołgów brytyjskich i amerykańskich, zaś 13 dalszych zaległo pole walki w stanie niezdatnym do użytku.

Na południowy zachód od Valmontone piechota niemiecka kontynuowała swój atak w kierunku południowym. Jednostki niemieckie zyskały na terenie, wskutek czego sytuacja na tym odcinku frontu została ustabilizowana. Dalej na wschód, pewna formacja brytyjska przy silnem poparciu licznych czołgów wtargnęła do miejscowości Ceccano. Celem uniknięcia stosunkowo w obecnych warunkach obfitującej w straty walki ulicznej, a tem samem zaoszczędzenia własnych sił, przesunięto niemiecką linję obronną tak, że przebiega poza tą miejscowością. Teren w tej okolicy nadaje się do walk czołgów, wobec czego można przypuszczać, że walki na wielką skalę, jakie toczą się tutaj od szeregu dni przy silnym udziale formacyj lotnictwa, będą kontynuowane w dalszym ciągu.

Chiński minister spraw zagranicznych w Tokio.

Nankin, 31 maja. Minister spraw zagranicznych narodowo-chińskiego rządu — Chuminyi przybył dnia 29 maja z oficjalną wizytą do Tokio.

W kilku wierszach.

Według statystyki syryjskiego departamentu dla spraw szczepowych, żyje na obszarze Damaszku, Aleppo i w dolinie Eufratu ogółem 150.960 Beduinów. Inne obszary kraju zamieszkałe przez Beduinów nie są jeszcze objęte.

*

Według urzędowego komunikatu Stanów Zjednoczonych stało się wskutek tegorocznych powodzi, spowodowanych wylewami rzek Missouri i Missisipi, w czasie których użyto do akcji ratunkowej dwie dywizje wojska, więcej, aniżeli miljon morgów do uprawy rolniczej niezdatne. Obfitość deszczów wiosennych tego roku opóźniła w Stanach Zjednoczonych — jak donosi londyński „Daily Express“ — wysiew bawełny, kukurydzy i grochu na południu o kilka tygodni.

*

Prezydent wydawnictwa znanej madryckiej gazety „ABC“ w Prensa Espaniola markiz Luna de Tena został ze stanowiska swego zwolniony.

*

Z przyczyn finansowych musiał rząd syryjski odroczył utworzenie projektowanych poselstw w Londynie, Bagdadzie, Algierze i Waszyngtonie.

*

Sześć samolotów pościgowych Stanów Zjednoczonych typu „Lighting“ zestrzeliło — jak się dowiaduje DNB — w pierwszy dzień Zielonych Świąt koło Rudicz na zachód od Prijedera dwa nieuzbrojone niemieckie samoloty sanitarne typu „Fiseler-Storcha“. Samoloty były wyraźnie oznaczone jako samoloty Czerwonego Krzyża.

*

Rumuński komunikat wojenny z dnia 29 maja nie donosi o żadnem wydarzeniu godnem uwagi z dolnego biegu Dniestru, ze środkowej Besarabji i z frontu mołdawskiego.

KRONIKA

MAJ **31** Środa

Dziś: Suchedni, Anieli
Jutro: Nikodema

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.30 do 4.00

Nowy urząd telefoniczny działa.

Kraków, 31 maja. **W ub. sobotę popołudniu włączono do sieci telefonów krakowskich nowy urząd telefoniczny, co spowodowało zmianę we wszystkich numerach telefonicznych w Krakowie.**

Nowe numery znajdą zainteresowani w nowej książce telefonicznej na miasto Kraków, która została rozdana wszystkim właścicielom aparatów. We własnym interesie należy postarać się o tę książkę w budynku głównej poczty. Przed nastawieniem numeru telefonu na tarczy aparatu należy wziąć pod uwagę wskazówki zamieszczone na pierwszej stronie nowej książki telefonicznej.

Nowe wodociągi i kanały w Warszawie.

Warszawa, 31 maja. Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie **otwarła ostatnio i oddała do publicznego użytku wodociąg na ul. Głuchej, o łącznej długości 74.84 m.,** licząc od istniejącego przewodu wodociągowego do ul. Mińskiej. Ponadto oddano do użytku **kanał na ul. Tyszkiewicza, długości 195.20 m.,** ciągnący się **od ul. Żytniej do ul. Długosza.**

Ostatnia pieśń.

Strojny i gwarny tłum słuchaczów zaległ wielką salę filharmonji. Namiętność usłyszenia najlepszego i sławnego skrzypka Edwina Maurycego owładnęła wszystkimi. Najwięcej obojętni, podobni do ociężałych i tępych hipopotamów ludzie gorączkowali się i niecierpliwili. Gwar wzrastał i stał się podobny do huku spadającej w przepaść lawiny. Co gorętsi wykrzykiwali: — Edwin! Dawać tu Edwina!

Powoli z zakamarków estrady zaczęli się wynurzać poszczególni członkowie orkiestry, kolejno zajmując swoje miejsca. Wnet zahuczały instrumenty, strojone przez ich właścicieli.

A tłum rósł, jak rzeka, wylewająca na wiosnę w doliny. Zabrakło biletów.

Drzwi zamknięto. Uciszyło się. Na wstępie orkiestra odegrała „Suitę kaukaską“. Dyrygent całą swą duszę wkładał w rytm przecudnej muzyki, wyławiał bajecznemi piruetami swej laseczki najwięcej podniosłe momenty, malował liljowemi niejako kolorami melancholijne i zamglone stepy Azji Wschodniej, wstrząsał do głębi tragizmem, wyzierającym co chwilę z głębokich tonów wiolonczelowych...

Przed oczami duszy zasłuchanych tłumów wywoływał, jak kuglarz, najwspanialsze efekty muzyczne, któremi mamił dusze słuchaczy. Po suicie odegrano marzenie Schumana i „Caton“ z opery Casanova. Huk oklasków, jak grzmot spadających z wielkiej wysokości kamieni napełnił salę.

Po przerwie nastąpił tak mocno oczekiwany numer dzisiejszego programu. W towarzystwie akompanjatora wyszedł Edwin na estradę. Porwała się burza oklasków, lecz zaraz ucichło, jakby się halny przyczaił.

Był wysokim, szczupłym brunetem o twarzy bladej i oczach czarnych i smutnych. Lekko opadnięte kąciki ust podkreślały jakiś dziwny i nieodgadły smutek, jaki zapewne swem szarem skrzydłem przysłaniał mu szersze horyzonty. Spojrzał jednym rzutem swych oczu na loże balkonowe i przebiegł je wzrokiem szybkim, jak błyskawica, aż do samego końca... Jej nie było...

Udawał spokój. Lecz bystry obserwator mógł spostrzec lekkie drżenie rąk i trzy, podobne do wykrzykników pionowe fałdy na czole.

Skłonił się elegancko i zarazem zimno, a w ukłonie tym wyczuć było można pogardę. Nie kochał tłumów, bo wiedział, że pod blichtrem spontanicznych oklasków, gdy temperamenty opadną i chwila uniesienia zniknie — zostanie w ich sercach tylko dym po spalonych afektach. Zaczną się krytyki jadowite, które ścisną mu serce wężowemi splotami i wysączą z niego żywą krew.

Dzisiaj krzyczą brawa i bóstwem ogłaszają, obrzucając kwiatami — jutro ten sam tłum powie: — „kabotyn!“ i obrzuci najpodlejszemi insynuacjami. Bo przecież tłum — to morze cynizmu i drwin, po którem żeglować musi artysta.

Uderzyły pierwsze akordy akompanjamentu do nokturnu Chopina. Podniósł skrzypce, a na ich strunach położył miękko smyczek, z pod którego spłynęła przepiękna, kojąca duszę, melodja. Podrywała się ona nocna pieśń z ciężkim łopotem swych skrzydeł i ważyła się tuż nad zasłuchanemi duszami tłumów. Z jękiem jakowymś, jakby łkała sama dusza skrzypka — wyrywała się żałosna nuta i, niby łzy, padała w przestrzeń. Chwilami nokturn podrywał się w kołyszącym rytmie i opadał, jak okręt, któremu burza złamała maszty, a ten, szalonym pędzony wichrem, leci na pewną zgubę... tak, jak on, z pod którego palcy płynęła ta muzyka, nasycona niewypowiedzianym smutkiem...

Skończył. Smyczek trwał jeszcze w tej samej pozycji. Powoli odjął go od dźwięcznych strun i opuścił skrzypce w dół. Dopiero w chwilę potem runęła wrzawa bisów i braw, poleciały kwiaty.

Po odegraniu kilku jeszcze utworów, powiedział, że wykona własny utwór pod tytułem: „Ostatnia pieśń“, znaną już wszystkim.

Uczyniła się cisza, podobna do tej ciszy, gdy wieczorny mrok pogodą gwiazd po ziemi się rozsypie, a księżyc srebrnolicy djademem zabłyśnie nad zadumą borów i knieji odwiecznych, w których drzemie nostalgja...

A po chwili zadrgały struny cichą skargą. Zdawało się, że to jego dusza śpiewa słowami, zaklętemi w czarowną muzykę:

Sen spowił kwiaty jesienne,
Mrok oplótł już ziemię i mnie...
Zasnęły troski codzienne,
Lecz moje jeszcze nie...

Na dnie mej duszy przesmutnej,
Lęk dziwny dzisiaj się rodzi.
Serce oplata okrutnie
I w żalów topi powodzi...

I kołysała się pieśń, wyczarowana z najtajniejszych głębin jego duszy, urastając do olbrzymich rozmiarów, przysłaniała swem gigantycznem skrzydłem trywialność tego świata i porywała dusze słuchaczów na dalekie szlaki mlecznych dróg, w międzygwiezdne przestrzenie, na których spoczywa Prabyt. Na chwilę przycichła skrzypcowa pieśń. W akordach fortepianowych przebiegł dreszcz, jakby oczekiwania. Miękko załkały znów skrzypce:

O, jak pusto i głucho bez ciebie...
Tak, jakby skrzypcom struny wydarto...
I ciemno, jak bez słońca na niebie,
Które blaskiem swych promieni złotem
Przecudne kwiaty do życia budzi...
...tęsknię za tobą w ciągłej życia ułudzie...

Grał. Nie — to nie była gra. To było błaganie duszy biczowanej przez koszmarną rzeczywistość, opuszczonej przez umiłowaną niegdyś żonę... Spostrzegł ją teraz tam w loży, w towarzystwie Krzysztofa, jak patrzyła najspokojniej przez teatralną lornetę, jakby go pierwszy raz widziała.

A pieśń łkała nadal, jak sierocy żal. Przed oczami Edwina zamgliła się nagle sala, poczuł na twarzy łzy. Padały jedna po drugiej, niby różaniec bólu z domieszką rozdzierającej najwięcej zakrzepłe uczucia muzyki... Kochał ją, która opuściła go bez powodu i poszła za innym bez słowa pożegnania. A teraz patrzy na niego, jak się zwykle patrzy na zamknięte zwierzę w ogrodzie zoologicznym, które bezsilne w swym gniewie spogląda na swych prześladowców.

Nie mógł dłużej grać. Urwała się pieśń. Kąciki jego ust zadrgały, jak u dziecka, które gwałtownie tłumi łkanie. Jednym gwałtownym ruchem ręki odrzucił skrzypce i zanim publiczność się spostrzegła, wybiegł z estrady w słotną jesienną noc. Pędził przed siebie, jakby go gnały wszystkie trzy furje. Nie czuł deszczu i zimna, które lodowatymi kłami wżerało się w jego wątły organizm. Po dłuższym biegu, dreszcz wstrząsnął nim kilkakrotnie. Dopiero daleko za miastem, w jakimś lasku ocknął się. Usiadł na pieńku i w dziwnej kontemplacji przetrwał do rana.

— — — — — — — — — — —

Szpitalna sala. W jesiennem słońcu, które złotemi plastrami kładzie się w salach, błyszczą posadzki. Cicho, jak duchy przesuwają się siostry miłosierdzia. W oddziale pierwszej klasy samotny leży Edwin, przygwożdżony do łoża ciężkiem zapaleniem płuc. Konsyljum lekarskie orzekło beznadziejny stan chorego. Temperatura przeszło czterdzieści stopni — maligna.

Cień smutku wałęsa się po twarzach lekarzy, współczucie i żal oraz obawy o życie wielkiego skrzypka wyrosły w ich sercach.

Po południu, gdy słońce jesienne swym ukośnym promieniemześlizgnęło się z niebiosów i zaglądnęło w twarz Edwina, tuż pod oknami zadrgała niespodziewanie żałosna pieśń ze skrzypiec przygodnego grajka. Zbudziła go ta pieśń, jak dotknięcie czarodziejskiej różdżki; otworzył półprzytomne oczy i poprzez huczącą wrzawę rozgorączkowanego umysłu wtargnęła łagodna, kołysząca się fala jego własnej „Ostatniej pieśni“. Zwrócił z wysiłkiem ku oknu swą twarz; blady uśmiech wykwitł na spalonych wewnętrznym żarem ustach... w oczach zaszkliły się łzy...

Oczyma duszy dojrzał odległą, uśmiechniętą przeszłość, patrzącą na niego łagodnemi, błękitnemi oczyma ukochanej kobiety, a potem dojrzał kościstą dłoń trupio bladej rzeczywistości, która jednem uderzeniem ostrza swej kosy przecięła tak nagle rozedrgane przepiękną inwokacją struny jego wzniosłych nadziei.

A pieśń z za okna sączyła się łagodnemi, zda się pachnącemi tonami i wlewała się w głąb serca Edwina, niby rzeka miodu. —

Było mu dziwnie dobrze. Nie czuł choroby, lekkość owładnęła nim całym, uspokajał się pod tchnieniem tej melodji, podobnie, jak uspokaja się dziecina, ukołysana matczynym śpiewem.

Otworzyły się cicho drzwi, w których stanęła pokorna Janka — jego żona. Miała na rękach bukiet jasiennych róż i łzy w oczach. Cicho, jak cień zbliżyła się do Edwina i złożyła różę na jego piersiach, niby płomienne wyznanie swej winy. Resztkę uciekającej świadomości spostrzegł kwiaty i jej twarz. Zadrgały mu lekko kąciki ust, z których wypłynął ostatni żałosny szept:

— Za późno... tak... za późno... i skonał.

A za oknami kołysała się na swych pozłocistych skrzydłach „Ostatnia pieśń“, niby rajski ptak, z którą popłynęła dusza Edwina w wieczystą krainę.

Tadeusz Komorowski.

Z DNIA.

Dwa dni Bielan.

Kraków, 31 maja. W kalendarzu krakowskiego roku od dawien dawna Zielone Świątki identyfikują się z Bielanami. W tych dwu minionych dniach tysiące i tysiące ciągnęły różnemi drogami ku leśnej sadybie i kościołowi kamedulskich pustelników. Na polanach poza murem wielkie obozowisko, pełne rozgwaru; posiłek tam gruntowny, a świąteczny z przewagą tradycyjnych pieczyw, głównie obliczonych na apetyty najmłodszych pątników.

Roi się stroma droga od tych, którzy ku kościołowi dążą i od tych, co po nabożeństwie i zwiedzeniu eremu w las schodzą. Droga ta ma wyraźnie odpustowy charakter: co parę kroków jakieś biedactwo, ludzkie kalectwo swoje okazujące, prosi o wsparcie. prośba ta przybiera też formy śpiewnego zawodzenia, w którem co raz to się powtarza „Niepokalana" i „Maryja", w najpopularniejszych pieśniach ku Jej czci złożonych.

W mroku kościoła wypełnionym chłodem i kadzielnemi woniami nieustanny — już po skończonych Mszach św. — przepływ rozciekawionego ludu: bo to wyjątkowe dni, w których od świata odcięci pustelnicy, całe swe życie na pokaz wystawiają. Więc staje ciżba w podziemnych katakumbach, gdzie na ścianie w miejscu zamurowanych trumien szeregi napisów podają imię, wiek i datę śmierci zmarłego Kameduły.

Prawdziwą atrakcją, to jednak sama pustelnia, erem. Ponure to słowo, mówiące o oderwaniu się zupełnem od świata. o odosobnieniu się i życiu w samotności. Zapomina się o tem, gdy wejść przez furtę w uliczkę kilkunastu domków, z których każdy jednemu pustelnikowi służy. Uliczka ta, to prześliczny kwietnik, przesycony wonią, pełny barw, doskonały w rysunku. Wolno też zajrzeć przez okno niezapominajkami zastawione we wnętrze kamedulskiego mieszkania — proste sprzęty i dużo ksiąg. Lecz właściwszą, może bardziej charakterystyczną przestrzenią, w której pustelnik dni swe pędzi, to kwadrat jego ogródka, gdzie pracą swą z ziemi piękno i pokarm dobywa. Na ścianie przeciwległej pustelniczemu domkowi wielki krzyż czarny; na prawo niski murek, na nim zegar słoneczny, wskazujący bieg czasu i bliskość kresu wszystkich przemijających wartości ziemskich. A za murkiem rozległy widok na Wisłę i Ziemię; w mierze ludzkiego żywota zawsze jednakie, zawsze niezmienne.

Minęło dwa dni Bielan. Dokoła pustelni znów cisza; w lesie zaś, w dalekim promieniu dokoła — papiery, papiery i papiery, pozostawione z wdzięczności przyrodzie przez tych, którzy z jej łask i dobra korzystali. *(w—ab.)*

Ile pożarów przeżywa Warszawa?

Warszawa, 31 maja. W ub. miesiącu zanotowano w Warszawie aż 66 pożarów. Jeżeli chodzi o rodzaje pożarów, to w suterynach i piwnicach wybuchło ich 8, w składach i sklepach 2, na piętrach 14, na poddaszu 1, dachu 2, a dalsze powstały przez wadliwą budowę przewodów kominowych.

Czas akcji ratowniczej pięciu oddziałów warszawskich wyniósł w ub. miesiącu 115 godzin i 20 minut. Przy pożarach pracowało 39 oficerów, 187 podoficerów. 885 szeregowych, co razem daje 1.111 strażaków.



W Krakowie dokonano w sobotę otwarcia interesującej wystawy pod tytułem „Bicz ludzkości". Ilustruje ona w formie niezwykle poglądowej istotę i metody zwalczania chorób wenerycznych, przy uwzględnieniu wyników najnowszych badań w tym kierunku. Wystawa ta ma być w ciągu najbliższych miesięcy udostępniona także mieszkańcom innych miast Generalnego Gubernatorstwa. — Nasze zdjęcie przedstawia Gubernatora okręgu krakowskiego, dr. Burgsdorffa, który osobiście dokonał otwarcia wystawy, w czasie obchodu sal wystawowych, wypełnionych licznemi eksponatami

U najmłodszych pociech ogrodów miejskich.

Kraków, 31 maja. Zdarzy się — teraz pod koniec maja, — że jeszcze grad o szyby inspektowe zadzwoni. Ale nic to. Na grzędach miejskiego ogrodownictwa przy ulicy Lubicz jasna zieleń płatków sałaty się świeci, na szczupłe już tylko skrawki ziemi wypychając ozdobną kwietną roślinę.

Więc jeszcze tam trochę pstrokacizny bratków i gdzieniegdzie samotny tulipan na pokaz — ale właściwie to tylko jarzyny maju tu prawo. Dla nich właśnie świeżo **założono parę rzędów skrzyń inspektowych,** a w każdej z nich drobiazg to w ścisku czeka na wysadę, to w wygodnym rozkładzie szachownicy wpikowany czeka na dojrzenie sił, by dostać się na otwarty swobodny rozrost.

Olbrzymia jednak większość tego, co się tu pod szkłem i dbałą opieką pracowitego robotnika rozmnoży, **powędruje stąd na rozsadzenie w ogródkach prywatnych pracowników Urzędu Miejskiego.** Będzie z tego **witaminy dająca jarzyna na stół.**

Ustawicznie też ten zielny zakład produkuje w licznych dziesiątkach tysięcy różnogatunkowe rośliny, które czy to kwiatem swoim czy układem i barwą liścia miłymi się stały człowieczemu oku. Teraz właśnie w ostatnich dniach był czas na to, że codzień z wczesnego rana wywożono ogromne mnóstwo rozkwitłych już „kwiatów" dla obsadzenia niemi rabatów i klombów, zdobiących **miejsca publiczne Krakowa, a przedewszystkiem planty.**

Nie kończy się ta praca. Bo jednocześnie trzeba mieć przygotowany nowy materjał dla nowych celów. Przeto półki w kilku cieplarniach gęsto zastawione są wazonikami w nich, ustawionych w przejrzystym porządku jednogatunkowe rośliny — każda dorodna: znać wytwór dobrego nasienia i należytej pielęgnacji.

Pełno tu światła, barw, kształtu pięknego — a po to wszystko jest, aby mieszkańcowi naszego miasta dać to na wspólny użytek w potęgującem to piękno estetycznem zestawieniem, którego obmyślenie jest także rzeczą sztuki ogrodniczej.

Z desek scenicznych.

Co grają w teatrze?

Środa, 31 maja (godz. 15.30): **Komedja** Gabrjeli Zapolskiej „Kobieta bez skazy" w doskonałej obsadzie artystów warszawskich, grana będzie aż do czwartku tj. dnia 1 czerwca br. włącznie, a więc tylko dwa dni.

Kasa teatru aż do odwołania zmienionej godziny policyjnej czynna jest od godz. 10—4 pop.

Ciekawy koncert w Filharmonji.



Dnia **3 czerwca** odbędzie się w sali **kameralnej Filharmonji G. G.** koncert znakomitego klarnecisty **Józefa Madeji** przy akompanjamencie cenionego pianisty **Jerzego Gaczka,** który ponadto wykona toccatę i fugę d-moll Jana Sebastjana Bacha oraz preludi, arję i finał C. Francka.

Początek koncertu o godzinie 16.30.

Kronika żałobna.

(fem.) **Kraków,** 31 maja r. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Władysław Legutko,** lat 50; **Stanisław Szczurek,** lat 51, kupiec; z Morbitzerów **Zofja Kostecka,** lat 42; **Jan Gwizdek,** lat 31, krawiec; **Karol Topolski,** lat 81, emeryt; **Teodozja Woźniakowska,** lat 75, wdowa po generale; z Zaleskich **Elżbieta Nowolana,** lat 45, żona urzędnika browaru „Żywiec", oddziału krak.; **Jan Krzak,** lat 75, mistrz rzeźnicki; **Aniela Jakubowska,** l. dyrektorka; mgr. **Marjan Ludwik Trzop,** lat 53, właściciel apteki „Świętej Teresy"; **Władysław Cieślik,** lat 20, czeladnik kominiarski; **Wojciech Baster,** lat 48, pracownik fabryki Pacanowski; **Gustaw Hummel,** lat 64, emeryt miejski; **Julja Otto,** lat 54, urzędniczka kolejowa; **Jan Brandys,** lat 75, emeryt. pracownik Wodociągów Miejskich; z Kmiecików **Marja Drahun,** lat 45; **Helena Niepołomska,** lat 45, kupiec; **Tadeusz Antoni Patryn,** lat 38, inż. chemji, zmarł w Jaśle; z Niemców **Zofja Piekarska,** lat 79; z Siemińskich **Marja Łyskewa,** lat 67, obywatelka Prądnika Czerwonego; **Antoni Wojtasiński,** lat 32; ze Szilgielskich **Tekla Jasna,** lat 68, obywatelka Borku Fałęckiego..

Przymusowe lądowanie 8 bombowców amerykańskich w Szwecji.

Sztokholm, 31 maja. W poniedziałek nadleciała nad terytorjum szwedzkie wielka liczba północno-amerykańskich bombowców czteromotorowych.

Jak donosi sztab szwedzkiej siły zbrojnej, pięć z pośród tych samolotów wylądowało na lotnisku w Malmoe, zwanem Bulltofta, dwa zaś na lotnisku wojskowem Rinkaby. Ósmy północno-amerykański bombowiec typu „Liberator" nadleciał nad Halmstadtem, położonym na zachodnio-szwedzkiem wybrzeżu i lądował pod Goeteborgiem. Wojsko szwedzkie zainternowało ogółem 77 ludzi z pośród załóg tych samolotów.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE o wydawaniu karty na mydło i karty gospodarstwa domowego dla osób nie będących Niemcami. — Z dnia 25 maja 1944 r.

Na podstawie § 1 rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG. str. 103) obwieszcza się za zgodą Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Gospodarki):

1. Dla zatrudnionych osób nie będących Niemcami wydawane będą karty na mydło i karty gospodarstwa domowego za pośrednictwem wyznaczonych w tym celu placówek służbowych i zakładów. W ten sam sposób otrzymują karty na mydło i karty gospodarstwa domowego niezdolni do pracy małżonkowie tych osób oraz ich dzieci do 14 lat.
   Gubernatorowie okręgów (wydział gospodarczy) udzielają starostom powiatowym / starostom miejskim (urząd gospodarczy) instrukcyj potrzebnych do wykonania niniejszego uregulowania nabycia według okólnika Nr. 21/44 Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Gospodarki) z dnia 5 kwietnia 1944 r.
2. Zatrudnionym w placówkach służbowych i zakładach Sił Zbrojnych i Waffen-SS oraz SS i Policji osobom nie będącym Niemcami i ich członkom rodziny, określonym w p. 1, przydziela się kartę na mydło i kartę gospodarstwa domowego przez gubernatora okręgu (wydział gospodarczy) za pośrednictwem placówek służbowych i zakładów wyznaczonych do wydawania kart.
3. Nieniemieckie pomocnice domowe w niemieckich gospodarstwach domowych otrzymują we właściwych placówkach wydawania kart kartę na mydło i kartę gospodarstwa domowego dla Niemców za miesiące od maja do sierpnia 1944 po uprzednim ostemplowaniu odwrotnej strony karty żywnościowej dla nieniemieckich pomocnic domowych za maj 1944 r. i za przedłożeniem ostatniego pokwitowania z uiszczonej składki Ubezpieczalni Społecznej dla pracowników nie będących Niemcami.
4. Nieniemiecka ludność rolnicza zaopatrywana będzie w mydło i środki do prania jak dotychczas w ramach postępowania premiowego.
5. Niniejsze nowe uregulowanie zaopatrywania ludności nieniemieckiej w mydło i środki do prania wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1944 r.
6. Ważne ze względów wojennych zapotrzebowanie własne placówek służbowych i zakładów na mydło i środki do prania (np. celem czyszczenia pomieszczeń służbowych i roboczych lub celem udzielenia „dodatku na usuwanie brudu" dla określonych gałęzi zatrudnienia) oraz zapotrzebowanie dla celów fabrykacji pokrywa się według istniejących postanowień Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie.

Krakau, dnia 25 maja 1944 r.

Urząd Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Gen. Gubernatorstwie
Friade

Nowy kurs przeszkolenia metalowego w Harbutowicach

dla młodzieży od 14 do 18 lat
od dnia 5 czerwca 1944 do dnia 2 września 1944
Bezpłatnie.

Czas wyszkolenia: 13 tygodni.

Dobre i czyste pomieszczenie, dobre odżywianie, ubranie robocze.

Po pomyślnym ukończeniu kursu zatrudnienie w Krakowie albo w Okręgu Krakowskim lub Miechowskim.

Zgłoszenia: Kraków, Aleja Słowackiego 104, III piętro, pokój 20.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych".

Wolne posady

Ogrodnik, dobry organizator i fachowiec, do większego ogrodu, od zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Gutsverwaltung Bezdechów, p. Chorzelów. 8501k

Poszukuję do Krakowa stolarzy, robotników maszynowych, elektrykarzy samochodowych. Utrzymanie i mieszkanie gwarantowane. Wymarsz zostanie natychmiast ustalony. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 7536".

Niemiecki dom poszukuje młodej, niemieckiej (Volksdeutsch) dziewczyny. Spanie na miejscu. Zgł. osobiste w godzinach od 13—15, Krakau, Vischerstr. 63a (Krowoderska). 7563

Starszej (chętnie Poznaniance) dam spanie, jedzenie, za pomoc w domu. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7681".

Przodująca firma z przemysłu elektrotechnicznego, poszukuje dla rozsyłowych urządzeń głośnikowych jeszcze kilku radio-monterów. Fachowcy, jak również i początkujący, zechcą się zgłosić do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8715k".

Poważna firma niemiecka rolnicza w Krakowie, potrzebuje od zaraz kilkunastu pracowników fizycznych. Zgłoszenia: Krakau, Warszawska 4. 8716k

Siła biurowa z znajomością buchalterji i maszynopisma, poszukuje od zaraz odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8717k".

Goniec kobieta, lub mężczyzna dla większego przedsiębiorstwa w Krakowie, poszukiwany od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8718k

Agenta(ki), chętnie emeryt. celem zbierania zamówień na artykuły spożywcze w Krakowie, poszukuje firma. Wymagane: fachowość, dobra prezencja, uprzejmość i możliwie język niemiecki. Warunki: pensja i prowizja. Zgłoszenia pisemne pod „918" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Fryzjerce, sile zdolnej, oddam do samodzielnego prowadzenia dział damski na prowincji, na dobrych warunkach. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 Nr. „W 910".

Szofer z pozwoleniem jazdy 2 i 3, poszukiwany dla większego przedsiębiorstwa w Krakowie, możliwie prędko. Pisemne oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8721k".

Rysownika technicznego, mówiącego po niemiecku i po polsku, do wykonywania prostych szkiców z dziedziny budowy maszyn i części zapasowych, poszukujemy. Prace mogą być wykonywane w domu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8722k".

Pomocnica biurowa, mówiąca po niemiecku i po polsku, z ładnym rękopisem, do wszystkich prac biurowych, potrzebna, może być początkująca. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8723k".

Służąca, do niemieckiego domu, mówiąca po niemiecku, na dogodnych warunkach, zostanie przyjęta, Kraków, ul. Szymanowskiego boczna 17, m. 1.

Potrzebna dziewczyna do pomocy domowej, najchętniej dochodząca. Kraków, Grzegórzecka 5, m. 3. 7796

Robotnicy fabryczni, budowlani, znajdą pracę w Rzeszy Niemieckiej, za pośrednictwem Biura Informacyjnego dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Szukamy mistrza mechanika z długoletnią praktyką od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Plac Dominikański 5. Biuro Techniczne. 8603k

Pomocników ciesielskich i murarskich poszukuje firma budowlana nad górnym Dunajem. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau Burgstr. (Grodzka) Nr. 60

Robotnice fabryczne poszukiwane do zakładów przemysłowych w Rzeszy Niemieckiej. Informacyj udziela Biuro informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 8636k

Fabryki porcelany w Bawarji poszukują robotników i robotnic do lekkich prac. Wysoka płaca i bardzo dobre warunki utrzymania. Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 8637k

Młodsza miła pani, z perfekt francuskim, potrzebna na 1½ godz. dziennie. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, Nr. „913".

Poszukuję się czystej i zdrowej służącej, do niemieckiego domu, od zaraz. Kurt Draeger, Kraków, Kuenerstrasse (Szymanowskiego Boczna) 19, m. 3. 8639k

Warsztat reperatur samochodów ciężarowych w dystr. Warszawskim, szuka dobrych ślusarzy samochodowych i motorowych, elektrykarzy samochodowych, tokarzy, szlifierzy i ślusarzy blacharskich. Utrzymanie z kotła i mieszkanie na miejscu. Żonaci otrzymują oprócz tego dodatek za rozłąkę. Zgł.: z podaniem terminu rozpoczęcia pracy, do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8642K".

Do hoteli i restauracyj w Bawarji potrzebne pomocnice kuchenne. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Buchalterka plac, język niemiecki w słowie i piśmie perfekt, także do różnych prac biurowych od zaraz potrzebna. Kraków, Zielona 22, m. 8. 8648k

Szofer do samochodu ciężarowego, ze znajomością języka niemieckiego, od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia osobiste w poniedziałek i środę, od godz. 17—18, Kraków, Zielona 22, m. 8. 8649k

Złotników dwóch przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Wolnica 14, pracownia w podworcu. 6526

Służącej uczciwej, czystej, z gotowaniem, poszukuję na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 26, sklep zegarmistrzowski Gajewski, od 9—5.

Przyjmę czeladnika szewskiego na reperacje. Kraków, Sobieskiego 5. 7585

Przyjmę chłopca do praktyki szewskiej Kraków, Sobieskiego 5. 7586

Kucharz lub kucharka, dziewczyna do pomocy potrzebni zaraz do restauracji. Reflektuje się na siły pierwszorzędne. Zgłaszać się osobiście. Tadeusz Kryczkiewicz, Kraków, Meiselsa 2. 7493

Przychodząca na kilka godzin dziennie, bezwzględnie uczciwa — potrzebna. Kraków, Łączna 5a, m. 5, (boczna Kazimierza Wielkiego). 7649

Robotnicy wszystkich zawodów, otrzymają pracę w Rzeszy Niemieckiej, na bardzo dogodnych warunkach. Bliższe informacje oraz zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr (Grodzka) Nr. 60. 8528k

Filatelista, pierwszorzędna siła, niemiecki, potrzebny natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 4854".

Technik dentystyczny biegły w wykonywaniu koron, mostków, robót kauczukowych, potrzebny od zaraz do Sokołowa koło Rzeszowa. Zgłoszenia proszę kierować: Stefan Bąkowski, Dentysta, Sokołów koło Rzeszowa. 4945

Fryzjer męski, z utrzymaniem lub bez potrzebny. Kraków, ul. Wieczysta 152.

Poszukuję solidnej dziewczyny do wszystkiego, z gotowaniem. Zgłoszenia: Kraków, Bernardyńska 9, m. 5. 5774

Wytwórnia trykotarska, Kraków, Dietla 67, poszukuje fachowych trykotarek maszynowych i ręcznych, krawczyń, szpulerek i t. p. Dobre wynagrodzenie, Ausweis i przydziały. Ilość robotnic ograniczona. Zgłoszenia od 8—9 rano.

Potrzebna siła żeńska do prowadzenia gospodarstwa domowego w przedsiębiorstwie w miejscowości górskiej, dobrze obznajomiona z konserwowaniem i wekowaniem owoców, jarzyn itp. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr 5901".

Potrzebny dozorca podwórzowy na etat. Pierocice, poczta Działoszyce. 5933

Majstra do urządzenia fabrykacji kafli, jak Skawina — poszukuje. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6077".

Potrzebna do małego miasta panienka do maszynowego podnoszenia oczek na dobrych warunkach. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6818".

Fryzjerkę siłę dobrą i fryzjera, przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Leśniak Józef, Krosno, ul. Ordynacka 1. 8584k

Posad poszukuje

Kosmetyczka wolna od zaraz. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, Nr. „912". 8644k

Na wsi obejmie posadę — prawnik i dypl. kupiec — pierwszorzędny buchalter bilansista — przygotuje do egzaminów prawniczych, handlowych, niemieckiego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6380".

Jazz-Orkiestra wolna, harmonista skrzypek, przyjmują grania do restauracji, na wesela, imieniny i t. d. Zgłaszać: Kawiarnia Kanikułowej, Kraków, Starowiślna 78.

Szofer-mechanik, długoletnia praktyka, obejmie pracę zaraz, tylko na wóz towarowy. Zgł.: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, dla „Trzeźwego". 7509

Inteligentna, energiczna, lat 22, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi oraz prowadzeniem przedsiębiorstwa — szuka zajęcia na pół dnia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5122".

Inteligentna, kulturalna pani, perfekt niemiecki, początki franc. i angielsk., fortepian, szuka zajęcia jako nauczycielka do 1—2 dzieci, w majątku, na prowincji. Prowadzenie gospodarstwa domowego reperacje, robótki. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5157".

Polak młody, energiczny, długoletnia praktyka biurowa, obznajomiony z władzami, doświadczony w zakupie, niemiecki w słowie i piśmie, poszukuje posady. Oferty z warunkami płacy do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 5185".

Osoba uczciwa, zdrowa, energiczna, w sile wieku, poszukuje pracy do dwóch lub trzech osób, zna doskonale kuchnię i wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. Lubi dzieci. Chętnie okolice Krakowa. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5197".

Inteligentna, lat 28, zajmie się domem 1 lub 2-ch osób samotnych, na dobrych warunkach w Krakowie, lub w okolicy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5782".

Kuchmistrz, pierwszorzędna siła, szuka odpowiedniej pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7304".

Buchalter samodzielny, bilansista, obeznany dokładnie ze sprzedażą, specjalność branża tekstylna, zmieni posadę od 15 czerwca 1944. Zgł.: Goniec Kr., Kraków „Nr. 6946".

Inteligentna, młoda, przystojna wdowa, zajmie się wzorowem prowadzeniem domu u samotnej, tylko inteligentnej osoby. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8585K".

Rządca-administrator poszukuje posady od zaraz, względnie od 1. VII. 1944. Oferty: Kraków, Tarłowska 6, m. 12.

Kupno nieruchomości

Rabka Kupno — sprzedaż will, domów, parcel, przeprowadza Biuro Augustyńskiego „Universal", Rabka, tel. 196

Kupię domek nieduży z kawałkiem ziemi lub ogrodem (okolica Tarnowa, Żabna), od właściciela bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Tarnów, „Nr. 224". 8542k

Realności wszelkie w Krakowie, na prowincji, kupuje (zamiany, dzierżawy) Biuro „Piast", Kraków, Grodzka 59, I. p.

Sprzedaż nieruchomości

Dom, jednomieszkaniowy, komfortowy, 5 pokoi, po sprzedaży natychmiast wolny, jeden morg ogrodu, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6916".

Pole orne 1½ (sad), 2, 4, 11, 30, 100 i 780 mórg z zabud. i bez zabud. w różnych okolicach, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7119

Dom murow., 6 pok, ogród (N. Sącz). **Pensjonat** w Krościenku, 14 pok., murow. 1/4, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7126

Przepiękna parcela na Osiedlu, 720 m², do nabycia: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Kamienicy, II. p., ul. Słowackiego 2/3, okazyjnie tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telef. 103-00.

Willę piętrową, komfortową, centrum Zakopanego, za bezcen, szybko decydującemu, sprzeda: „Piast", Kraków, ul. Grodzka 59, I. p. 7736

Sprzedam kamienicę komfortową, w samym śródmieściu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7849".

Willę, piętrową, komfortową, balkony, 10 pokoi, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6913".

Dom nowy część nie wykończony 6 ubik. 240 s. ogrodu pięknie położony Prokocim, tanio. Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 6119

Mająteczek 130 mórg z zabudowaniami i inwentarzem martwym i żywym sprzeda Lokata, Kraków, Mikołajska 3, telefon 103-00. 6462

Domek murowany, piwnice, 2 pokoje, kuchnia, 200 sążni ogrodu, oparkaniony sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6914".

Domek i 300 sążni ogrodu Bronowice sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6915".

Kamienicę, willę, dom z ogrodem, parcele, w każdym punkcie miasta, jak i na peryferjach, gospodarstwa rolne, dobierzesz w ramach swej gotówki w biurze „Własna-Strzecha" — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p., ofic., telefon 104-31. 7118

Największy wybór kamienic, domów, parcel, w Krakowie i na peryferjach Krakowa, daję wykaz, jak również wysyłam własną dorożkę bezpłatnie, celem oglądnięcia objektów. Za uczciwe i fachowe przeprowadzenie transakcji, prowizja minimalna. Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

Sprzedam okazyjnie trzy parcele, wydzielone, zatwierdzone. Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

Niebywała okazja! Parcela, 300 sążni, wydzielona, zatwierdzona, po 120 zł sążeń. Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, ul. Wolności 54, tel. 133-03. 7377

Prądnik Czerwony: 5 pokoi, murowany, 200 sąż. sadu sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telefon 103-00.

Willę, 9 pokoi, 800 sąż. sadu, solidna budowa, pod Krakowem, sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telefon 103-00. 7626

Kupno

Kupię szafę biblioteczną i etażerkę, rower męski, damski, dywan strzyżony i szafę kombinowaną. Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 8724k

Piżamy, kapelusze i krawatki, poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 33.

Lornetki turystyczne i teatralne, poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 8726k

Mikroskop z imersją, poszukiwany. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 8727k

Chleb stary, suchy, zboża zepsute, oraz inne produkty spożywcze, nie nadające się do użytku, kupuje. Zgłoszenie: Kraków, ul. Stradom 7, m. 5, II. p., ofic.

Używane skrzynie w każdej ilości w Krakowie, kupuję. Zgłoszenia: Emilewicz, Kraków, Śliska 15, tel. 128-55.

Maszyny do obróbki drzewa, w tym także maszyny do parkietów i wełny drzewnej, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7734".

Kilimy, dywany, kupuje, sprzedaje, Kraków, Długa 23, sklep z kilimami. 7794

Kupujemy dywany perskie, żywieckie, maszynowe kilimy. Sklep dywanów „Persia", Kraków, Grodzka 18. 7797

Rower męski, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: Kraków, Sukiennice 31 kram. 7826

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana Kupno — sprzedaż — ocena Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyki". Kraków Stradom 18, telefon 140-83

Grodzka 59, potrzebuje zaraz lisów, dywanów, ubrań, trenczy, futer, kryształów, obrazów 5442

Zaraz można sprzedać ubrania, trencze, spodnie, płaszcze, marynarki, lisy, futra przez Komis Kraków, Grodzka 59.

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 5638

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 5839

Płyty patefonowe operowe i taneczne, tylko dobre nagrania, kupuje „Elektrotechnika", Kraków, Pl. Dominikański 2.

Kupujemy ubrania, trencze, lisy, aparaty fotogr., kryształy, dywany, kilimy i inne rzeczy. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6120

Wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny, lub sportowy, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6354".

Filateliści! Kupno, zamiana, sprzedaż, komis, ocena — Mundus, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 37. 6377

Ubrania oraz oddzielne spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy, kupuje za gotówkę Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.

Linguophonu tekst do francuskich płyt kupię lub wypożyczę za dobrym wynagrodzeniem. Zgłosz.: Wrotkowski, Kolbuszowa ad Rzeszów, Piłsudskiego.

Srebro stare, kupuję. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9, oficyny. 7200

Składak jedynkę kupię. Wiadomość: godz. 8—4, tel. 137-70, wewn. 50.

Kupię auto 4-cylindrowe w dobrym stanie. Zgłoszenia składać: Kraków, Zielona 26/II/5. 6718

Kupię śniegowce dziecinne, podeszwa 20 cm długa. Kraków, Rynek 9, sklep ze szkłem. 6870

Encyklopedję polską oraz podręczniki gimnazjalne i licealne (komplety) kupię. Zgł. z podaniem szczegółów i ceny: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6955".

Kupię maszynę ręczną do szycia w dobrym stanie. Zgłosz. z podaniem adresu i ceny kierować: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7002".

Wrotki w dobrym stanie kupię natychmiast. Kraków, Chłopickiego 1, m. 1 (róg Mogilskiej). 7071

Kryształy kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 4479k

Kupię gater szybkobieżny, komplet, oraz całe urządzenie tartaku, jak piły, wózki i t. p. Oferty z podaniem ceny kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8583K".

Sprzedaż

„Singera" maszynę do szycia „Simanco" pierwszorzędną i wagę pięciokilową z ciężarkami sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9/1. 7531

Szczeniaki 7-mio tygodniowe, airedaleteriery z rodowodem — do sprzedania. Kraków, Kremerowska 8, m. 18, między 9—12 i 15—19. 7707

Cholewkarska leworamienna „Singera", mało używana i płaska z rolinsem, do sprzedania. Kraków, św. Wawrzyńca 3/16.

Firma **Julian Kurkiewicz,** Kraków, Sławkowska 24, poleca naczynia liturgiczne, jak: kielichy, kustodia, puszki, tace, pateny, krzyże, lichtarze itp. 7137

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami. Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Harmonja „Hohnera" biała, dwa registry nowa, lub 80 basów, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Dwernickiego 5, m. 15 (róg Blichu) oficyna.

Harmonja pianowa „Hohner" 120 basów, 2 registry, biała, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4, m. 32. 7679

Kwarcowa lampa korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4960".

Gabinet dębowy, szafa bibljoteczna, stół, biurko, fotel przed biurko, 4 krzesła skórą kryte, do sprzedania, Kraków, Pędzichów 4, m. 7. 4970

Obrazy: Axentowicza, Ajdukiewicza, Fałata, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Sichulskiego, Stachiewicza, Styki, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego — sprzedam. Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13. 5077

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno. Eugenjusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6, Telefon 226-90 5388

Patefon elektryczny „Always" ze wzmacniaczem, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Prokocan, Krakowska 1, Piwiarnia. 5435

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków Starowiślna 54, m 20 od 15—18-tej 4751k

Motory do młocarń, fabrycznie nowe, marki Ursus, typu Mocarz, części zamienne, różne większe motory poleca „Kapemotor", Warszawa, Czackiego 6.

Abażury: Wytwórnia „Fox", Kraków, Sławkowska 30 7210k

Stower-Elite, maszynę do pisania, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Dekerta 10/4.

Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 7508

Chodnik łowiecki, piękny dywan perski 8 m², porcelanę na 12 osób stołową, kawową i mokka, oraz osobno stołową na 6 osób, srebro na 12 osób piękny fason, sprzeda tanio: Sklep, Kraków, Krakowska 36. 8728k

Fisharmonię 4 głosową, stan doskonały, piękne głosy, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zamkowa 9, m. 3, popołudniu.

Owczarek niemiecki, 1¾ roku, piękny okaz, okazyjnie sprzedam. Można oglądać od godz. 9—10 i 18—19. Kraków, Reichsstr. 11, m. 5. 7703

Do sprzedania maszyna Heros, wanna i piec na węgle. Bronowice Małe, Łąkowa 6. 5473

Kilim piękny, motyw maki, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Mitery 10a, m. 2.

Zamienię rower męski na damski lub sprzedam. Kraków, Łobzowska 6, m. 27.

Płyty!! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najsłynniejszych śpiewaków, Królewna Śnieżka, sprzedam. Codziennie godz. 10—20-tej, niedziela 10—13. Kraków, Mogilska 8, m. 6. Przystanek Koniec Lubicz. 7697

Okazja! Paillard'a motorek z automatem i adapterem, wzmacniacz, oraz 40 płyt, razem lub oddzielnie, tanio sprzedam. Kraków-Dębniki, Skwerowa 50, m. 5, popołudniu. 8730k

Harmonia accordeon Soprani, 7 registrów i Hohnera Verdi III BR, 3 registry, skrzypce Steinera, patefon Kolumbia i His-Masters-Voice, walizkowe, sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 8731k

Prochowiec męski, popelinowy, podwójny i damski popelinowy, pojedynczy, kostjum granatowy w pasy, oraz popielaty, tanio sprzeda: Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 8732k

Angielski patefon, szafkowy, dwusprężynowy, sprzedam okazyjnie. Kraków, Paulińska 18, m. 2. 7705

Encyklopedję Trzaski w 5 tomach, piękny egzemplarz, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7720".

Komżę i piękną stułę biało-fioletową, rytuał, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7721".

Obraz M. Bożej Częst., sprzedam, pięknie wykonany na miedzi w ogniu złoconej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7722".

Łóżko mosiężne z siatką, hulajnogę na balonach, sprzedam. Krak., Adolf-Hitler-Platz 39, m. 4. 7737

Pianino pancerne, okazyjnie tanio sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 29, m. 9, tel. 110-62. Oglądać 17—19. 7740

Meble kuchenne, pierwszorzędne wykonanie, mało używane, sprzedam. Eisenack, Krakau, Nürnbergstr. 15a, m. 8.

Ubranie sportowe (szczupły, niski), spodnie brąz., jesionka, suknie letnie, płaszczyki wios., sprzedam. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 7774

Wózek sportowy „Konkon" z budką, stan pierwszorzędny, oraz kapę na łóżka, sprzedam. Kraków, Kraszewskiego 26, m. 11. 7777

Futro sealsikinowe, modne, oraz futro męskie, marengo, z wydrą, sprzedam. Kraków, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 7790

Okazyjnie sprzedam sypialnię tapczanową, orzech kaukazki, materace włosienne. Wiadomość: Kraków, św. Jana 13, m. 35, I. p., oficyna, od 10 rano.

Pianino, ostatni model, Sommerfeld, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kołłątaja 12, m. 5. 7805

Singera maszynę do szycia, pierścieniową, w bardzo dobrym stanie, sprzedam zaraz. Kraków-Podgórze, Rękawka 47, m. 2. 7810

Wózek-Autko, luksusowy i sportowy, nikiel, na tarczach, sprzeda: Kraków, Dietla 83, m. 9. 7818

Wózek głęboki, luksusowy, koloru kobaltowy, oraz sportowy „Kon-Kon", sprzedam. Kraków, Sienna 14, m. 9.

Hulajnoga, luksusowa, na balonach, części chromowane, stan doskonały, nadaje się na prezent, do sprzedania. Kraków, Topolowa 19, m. 6. 7839

Dywany, obrazy, okazyjnie kupisz Kraków Florjańska 8.

Posiadamy do sprzedaży fabrykę wody sodowej oraz filter „Berkefelda", żebrowy 36 świec. Zgłoszenia: telefon 185-86, Kraków, Biuro Techn., Plac Dominikański 5. 8604k

Pieski scotterriery młode, airdaiterriery młode, wyjątkowo pięknego dobermana 5-mies. oraz wiele pięknych okazów — sprzeda Hodowla Kraków, Wadowicka 39. (Dojazd 3-ką pod samą hodowlę w stronę Borku, stale otwarte). 8631k

Sprzedam zarzutkę męską, pierwszorzędną. Piękny kilim wełniany, nowoczesną sypialnię. Kraków, Kołłątaja 3, m. 9. 8646k

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6. Salon obrazów. 4192

Przybory szewskie, biczyska, baty — poleca, Kraków, Długa, róg Kamiennej 1. S. Palczewski. 5244

Meble! Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 5250

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 5385

Grodzka 59 poleca okazyjnie kołnierz z rudego i srebrnego lisa, ubrania, płaszcze, kostjumy, sukienki. 5439

Patefony, płyty, dywany, kilimy, porcelanę, kryształy, bieliznę, lisy, obrazy — tanio sprzeda Komis Grodzka 59. 5440

Grodzka 59 tanio sprzeda fotoaparat Leicę I i III, srebro stołowe, maszynę do pisania, filmy 9 mm. Komis, Grodzka 59. 5441

Pianino marki zagranicznej, w pierwszorzędnym stanie, oraz patefon elektryczny „Telefunken", okazyjnie sprzeda Kraków, Cicha 8, m. 3, do godz. 11-tej i od 14—16-tej. 5609

Czarne ubranie, stan pierwszorzędny, tanio sprzedam. Kraków, Zielona 24/4.

Singera maszynę w pięknej szafce, stan b. dobry, tanio sprzedam. Kraków, ul. Traugutta 9, m. 17. 7662

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Swiątek, Kraków, Starowiślna 12.

Maszynę do szycia, damską, pięknie szyjącą, sprzedam zaraz. Kraków, ul. Długa 41, m. 9. 5710

Maszynę „Singera" (Simanco), krytą, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 32, (z podworca na lewo przez ganek). 5711

Sypialnię kompletną, oraz jadalnię, piękną, okazyjnie sprzeda: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Polecamy ubrania, płaszcze, lisy, dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotogr., patefony, obrazy i inne rzeczy domowego użytku. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6124

Pianino Sommerfelda, czarne, polerowane, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Biskupia 6, m. 1. 6350

Ślubne artykuły, oraz do I. Komunji św., upinanie welonów na miejscu. Kraków, Starowiślna 37. 6381

Sypialnię, tapczan, szafę kombinowaną, trójdzielną, biurko, łóżka, jadalnie, sprzeda: Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 6530

Pianino pełnopancerne, krzyżowe, z angielską mechaniką, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. św. Sebastjana 18, m. 1.

Maszynę, krytą, Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Patefon elektryczny „Paillard", z szafirem, w pięknej szafie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4, m. 7, między godz. 12.30—15. 6685

Ubrania wizytowe, czarne, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4, m. 7, między godz. 12.30—15. 6687

Buty męskie, sportowe, brązowe, w dobrym stanie, Nr. 40—41, sprzedam. Kraków, Długa 7, m. 6, 11—13. 6784

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 8, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej. 6828

Srebro stołowe, kompletne, 12-sto osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9, oficyna. 7199

Singera maszynę, sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Krakowska 39, m. 73, oficyna. 7343

Maszyna Singera kryta — meblowa w pierwszorzędnym stanie zaraz do sprzedania. Kraków, Nowowiejska 35/5 godzina 15—20. 7359

Piękny świecznik pięcioświecowy stylowy sprzedam. Kraków, Plac Dominikański 2, Kolektura. 7362

Kryształy, szklanki, kieliszki na 6 osób sprzedam. Kraków, Nowowiejska 35/5, godz. 15—20.

Piękny płaszcz wiosenny popielaty na szczupłą. Kraków, Kolektura Plac Dominikański 2, tel. 114-14. 7364

Lodówkę, elektrolux, kaloryfery gazowe, sprzeda: Kraków, Dietla 58, m. 14.

Maszynę krytą, Singera, męską, 16 K, sprzedam zaraz tanio. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 7385

Sprzedam papę bitumiczną. Zgłoszenia pisemne: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 7453".

Buciki eleganckie, 37, wiśniowe, na korku krytym skórą sprzedam niedrogo. — Kraków-Podgórze, Krakusa 6 m. 6 (boczna Limanowskiego). 7456

Harmonię białą, włoską, klawiszową, 120 basów, register, płyta metalowa, szybko sprzedam lub zamienię na 80 basów. Kraków, Kołłątaja 2, sklep szewski.

Płyty (taneczne, poważne) wybór sprzedam. „Fiducia", Kraków, Florjańska 15.

Srebro — kaseta piękna na 12 osób w komplecie oraz kostjum damski okazyjnie sprzedam. Kraków, Groble 20/8.

Łóżko jasne z siatką i materacami, kapy na łóżka, poduszka gumowa do siedzenia, smoking na wysokiego, rozpylacz kryształ, sukienka wełniana, kieliszki kryształowe z karafką tanio sprzedam: Kraków, Szlak 17, m. 5, II p. 7506

Książki Biblioteki Dzieł Wyborowych okazyjnie sprzedam. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7511".

Sprzedam lampę kwarcową (dużą 1000 Volt) marki „Jesionek Hanau". Kraków, Łobzowska 27, m. 8, między godz. 11—14 i po godz. 18. 7512

Kajak-składak jednoosobowy (Klepper) okazyjnie sprzedam. Prus, Kraków, Mogilska 35, od 2—5, poza sobotą. 7535

Ubranie męskie stan pierwszorzędny okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 7584

Maszynę Singera w dobrym stanie sprzedam Kraków, Rzeszowska 5, m. 4.

Tapczan nowoczesny sprzedam. Kraków, Miodowa 35/12. 7588

Maszynę tanio w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kraków, ul. Emaus 47, dojazd czwórką do końca (biała willa nad Rudawą) od tramwaju na prawo.

Pianino czarne, angielska mechanika, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, ul. Tarłowska 3, m. 3 (przy ul. Groble).

Maszynę „Singer" kryta w pierwszorzędnym stanie okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Szeroka 36, m. 7, wejście z ulicy. 7611

Okazyjnie: Sypialnię z siatkami i materacami w bardzo dobrym stanie, kredens, kredens kuchenny, szafę trójdzielną, stół rozsuwany, krzesła, łóżko, bujak, parawan, kilim — sprzedam. Oglądać: Kraków, św. Wawrzyńca 31b. Szafrański.

Singera maszynę szafkową, stan pierwszorzędny, piękny mebel, sprzedam. Kraków, ul. Lwowska 20, m. 8. 7663

Wózek-Autko, luksusowy i sportowy, nikiel, na tarczach sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 7702

Wózek dziecięcy, głęboki, na pasach „Edka", sprzedam. Kraków, ul. Kątowa 3, m. 11. 7729

Ubranie męskie, popielate, średnie i futro męskie, czarne, do sprzedania. Kraków, Arlańska 5, m. 2, od godz. 10—2 popołudniu. 7731

Sprzedam ubranie granatowe, buciki damskie Nr. 36, oraz płyty gramofonowe. Zgłoszenia: Kraków, Bandurskiego 50, m. 1, Osiedle, między 6—8.